

POSTANOWIENIE

Dnia 1 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa Z. O.

przeciwko A. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D.o rentę wyrównawczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 marca 2018 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 8 grudnia 2016 r., sygn. akt IX Pa .../16,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 8 grudnia 2016 r. oddalił apelację Z. O. od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 30 czerwca 2016 r., mocą którego zasądzono od pozwanego A. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz powoda kwotę 11.226,49 zł z odsetkami od 11 listopada 2014 r. tytułem renty wyrównawczej za miesiąc październik 2014 r. W zakresie renty za okres od dnia 1 marca 2012 r. do dnia 31 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy umorzył postępowania, a w pozostałej części powództwo oddalił.

W sprawie ustalono, że powód był zatrudniony u strony pozwanej od 1994 r. do dnia 30 czerwca 2001 r., ostatnio na stanowisku ślusarza utrzymania ruchu. W kwietniu 1998 r. stwierdzono u powoda chorobę zawodową. Na mocy wyroku Sądu Wojewódzkiego w K. z dnia 11 grudnia 1998 r. została powodowi przyznana renta,

zaś dalsze świadczenia rentowe były przyznawane do dnia 31 maja 2004 r., kiedy powód został uznany za zdolnego do pracy. Następnie, wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 13 grudnia 2011 r. zostało mu przyznane prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, a wyrokiem Sądu Okręgowego w C. z dnia 2 października 2012 r. prawo to zostało przedłużone do dnia 31 stycznia 2014 r. Decyzją ZUS z dnia 27 lutego 2014 r. przyznane zostało powodowi świadczenie rentowe z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową na okres do dnia 31 marca 2016 r. Następnie decyzją organu rentowego z dnia 14 kwietnia 2016 r. powód otrzymał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową na okres do dnia 31 marca 2021 r.

Ponadto Sąd pierwszej instancji ustalił, że spośród wielu dolegliwości, które zostały rozpoznane u powoda, wykazano również schorzenia samoistne – chorobę Maniera, stan po urazie głowy w 1972 r. (cechy encefalopatii pourazowej), zespół bólowy kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego na tle zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych bez neurologicznych objawów ubytkowych, zespół szyjno-barkowy, stan po urazie nadgarstka prawego, padaczkę pourazową.

Sąd ten również ustalił, że gdyby powód w dalszym ciągu pozostawał w zatrudnieniu u strony pozwanej, to w październiku 2014 r. nabyłby prawo do nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy. Zgodnie z postanowieniami Zakładowego Układu Zbiorowego obowiązującego u pracodawcy, nagroda jubileuszowa przysługiwałaby powodowi w wysokości 500% płacy zasadniczej. Biorąc zaś pod uwagę zarobki porównawcze na stanowisku magazyniera oraz gospodarza budynku (prace, które mógłby wykonywać powód z uwagi rozpoznane schorzenia), wysokość należnej powodowi nagrody wynosiłaby 11.750 zł. W ocenie Sądu pierwszej instancji, z uwagi na liczne schorzenia samoistne, powód nie byłby w stanie wykonywać pracy tokarza lub ślusarza utrzymania ruchu, co wynika z przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłej z zakresu chorób wewnętrznych, medycyny ogólnej i medycyny pracy, lek. med. J. R. co przyznał również sam powód. W związku z powyższym powód nie mógłby otrzymywać zarobków przewidzianych na tych stanowiskach.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji słusznie przyjął, że w razie zbiegu przyczyn niezdolności (samoistnej i będącej skutkiem czynu niedozwolonego) renta przysługująca poszkodowanemu, który zachował częściową zdolność do pracy powinna odpowiadać różnicy między zarobkami jakie mógłby on osiągnąć, gdyby nie uległ wypadkowi, a sumą renty i wynagrodzenia jakie - w konkretnych warunkach – jest w stanie uzyskać, zachowując uszczuploną zdolność do pracy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w K. wywiódł pełnomocnik powoda zaskarżając go w całości. Skargę oparto na podstawach naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 444 § 2 k.c.

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego i kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

Okolicznością uzasadniającą przyjęcie skargi do rozpoznania jest występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz istnienie potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości w postaci zagadnienia prawnego sprowadzającego się do rozstrzygnięcia, czy wysokość renty wyrównawczej, w myśl art. 444 § 2 k.c., przy wystąpieniu obok choroby zawodowej schorzenia samoistnego (schorzeń samoistnych) powinna być ustalana przy uwzględnieniu tychże chorób i ich wpływu na stan zdrowia poszkodowanego i czy z tego punktu widzenia ma znaczenie data wystąpienia schorzenia samoistnego, czy też okoliczność wystąpienia schorzenia samoistnego pozostaje bez znaczenia i nie ma wpływu na wysokość renty wyrównawczej z uwagi na to, że:

- schorzenie samoistne zaistniałe przed powstaniem choroby zawodowej pozostaje bez znaczenia dla kwestii wysokości renty wyrównawczej z uwagi na to, że zdolność do pracy musi być odniesiona do zdolności jaką dysponował pracownik w chwili wystąpienia choroby zawodowej;
- schorzenie samoistne zaistniałe po wystąpieniu choroby zawodowej pozostaje bez znaczenia dla kwestii wysokości renty wyrównawczej z uwagi na to,

że w takim przypadku schorzenie samoistne powodujące ograniczenie w zdolności do pracy nie pochłania skutków występującej wcześniej choroby zawodowej i nie niweczy ich.

W odpowiedzi na skargę pozwana wniosła o odrzucenie skargi w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie może zostać przyjęta do rozpoznania, gdyż argumentacja złożonego w tej kwestii wniosku nie przekonuje o występującym w sprawie istotnym zagadnieniu prawnym (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Niewątpliwie wymogiem formalnym skargi (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) jest wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymieniona powinność ma na celu uruchomienie instytucji „przedsądu”, czyli posiedzenia w gestii przyjęcia albo odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej. Zatem na tym etapie weryfikacji podlegają jedynie przesłanki z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Nie chodzi też o formalne powołanie się na wybraną podstawę, lecz o jej jurydyczne uzasadnienie. Przez istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzyganiu innych, podobnych spraw. Jednocześnie, chodzi o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Konieczne jest przytoczenie argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Skarżący powinien przy tym nie tylko wskazać przepis prawa (materialnego lub procesowego), którego dotyczy zagadnienie, ale także przedstawić pogłębioną argumentację prawną w celu wykazania, że zagadnienie jest istotne, a jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16

listopada 2017 r., II CSK 332/17, LEX nr 2415929). Przedstawionych wymogów wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia.

Innymi słowy, wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem "prawnym" oraz czy jest to zagadnienie "istotne" (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, LEX nr 47592; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, LEX nr 102963; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, LEX nr 109679).

Odnosząc się do przedstawionych przez skarżącego pytań, kwalifikowanych w jego przekonaniu jako istotne zagadnienia prawne, należy podkreślić, że suponowane zagadnienie prawne zamyka się w treści art. 444 § 2 k.c. Renta wyrównawcza z art. 444 § 2 k.c. ma już utrwaloną wykładnię w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Skarżący powoływał wybrane orzeczenia na poparcie swoich twierdzeń, zarzutów i argumentacji, przy czym *in gremio* nie prowadzą one do wniosku, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne. Sposób ustalenia renty cywilnej wobec utraty zdolności do pracy zarobkowej, również częściowej, nie zawsze jest szablonowy, jednakże opiera się na określonych założeniach i metodzie wyliczenia świadczenia.

Zgodnie z treścią art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Chodzi tu zatem o rentę wyrównawczą będącą rentą wyrównującą zarobki (dochód) poszkodowanego do poziomu sprzed utraty przez niego pełnej zdolności do zarobkowania (uzyskiwania dochodów) będącej skutkiem wypadku, w czasie którego doszło do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. W tym znaczeniu renta wyrównawcza jest zasądzana wtedy, gdy renta z ubezpieczenia społecznego z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych nie wyrównuje w całości utraconych przez pracownika zarobków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 r., I UK 350/06,

Monitor Prawa Pracy 2007 nr 9, s. 492). Renta wyrównawcza według art. 444 § 2 k.c. wyrównuje szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, która wynika z utraty zdolności do pracy, a ściślej z braku możliwych do uzyskania dochodów (zarobków) skutkiem utraty bądź ograniczenia zdolności do pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2006 r., I UK 301/05, OSNP 2007 nr 1-2, poz. 29). Innymi słowy, w myśl art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Powołany przepis określa jedną z form realizacji obowiązku naprawienia szkody (art. 361 § 2 k.c.). Każda z przesłanek roszczenia rentowego musi być więc uwarunkowana istnieniem konkretnej szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem sprawczym. Renta wyrównawcza z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej (jak w niniejszej sprawie), ma przy tym rekompensować faktyczną utratę możliwości zarobkowych. Obowiązuje tu podstawowa zasada odpowiedzialności odszkodowawczej, określająca szkodę majątkową jako różnicę między obecnym stanem a tym, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie sprawcze. Odszkodowanie nie może przewyższyć wysokości szkody i jest ekwiwalentem rzeczywistej straty majątkowej ustalonej metodą różnicy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2009 r., V CSK 432/08, LEX nr 619673, i powołane tam orzecznictwo). Podstawą obliczenia renty wyrównującej szkodę powinno być zatem ustalenie faktycznych możliwości podjęcia przez poszkodowanego działalności zarobkowej. Przy ocenie tej zdolności należy ustalić zarobki, jakie poszkodowany przypuszczalnie osiągnąłby, gdyby nie uległ wypadkowi. Następnie trzeba je zestawić z zarobkami, jakie poszkodowany może osiągnąć, wykorzystując ograniczoną zdolność do pracy (tzw. metoda różnicy). Wypada mieć przy tym na uwadze, że poszkodowany jest obowiązany wykorzystać zachowaną zdolność do zarabkowania, jeżeli utracił tę zdolność tylko częściowo. Cięży więc na nim obowiązek minimalizowania szkody w granicach swoich możliwości. Dlatego, przy ustalaniu renty należy uwzględnić wysokość potencjalnych zarobków, które poszkodowany mógłby uzyskać, gdyby podjął zarabkowanie w rozmiarze wyznaczonym przez jego ograniczone możliwości (por. orzeczenia Sądu

Najwyższego: z dnia 5 marca 1965 r., II PR 50/65, OSNCP 1965 nr 11, poz. 195; z dnia 4 października 2007 r., I PK 125/07, LEX nr 447246).

Sąd drugiej instancji przyjął takie założenia w niniejszej sprawie i zostały one zastosowane do dostatecznie ustalonego stanu faktycznego, w oparciu o opinię biegłej. Z powodu występowania schorzeń samoistnych, biegła wskazała jakie prace mógłby wykonywać powód, przesądzając w ten sposób, że nie mógłby on wykonywać pracy na stanowisku ślusarza remontowego. Tym samym opinia biegłej dostarczyła Sądowi Okręgowemu wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia skarżącego w powiązaniu z realną możliwością podjęcia przez niego konkretnego zatrudnienia. Biegła wskazała na tzw. prace lekkie, tj. praca dozorca, pracownika porządkowego, gospodarza budynków, magazyniera.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy podkreślić, że przy ustalaniu uprawnień do renty z art. 444 § 2 k.c. oraz jej wysokości sąd powinien brać pod uwagę realną, praktyczną możliwość podjęcia przez poszkodowanego pracy w granicach zachowanej zdolności do pracy, a nie możliwość czysto teoretyczną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2015 r., I PK 243/14, OSNP 2017 nr 6, poz. 67). Nadto, treść art. 444 § 2 k.c. wskazuje, że traktuje on wyłącznie o całkowitej lub częściowej utracie zdolności do "pracy zarobkowej", a nie do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, bądź do jakiejkolwiek pracy, przy równoczesnym braku rokowań odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu.

Natomiast w przypadku zbiegu przyczyn niezdolności do pracy (samoistnej i będącej skutkiem czynu niedozwolonego) przyjmuje się, że renta przysługująca poszkodowanemu, który zachował częściowo zdolność do pracy powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie mógłby osiągnąć, gdyby nie uległ wypadkowi, a sumą renty i wynagrodzenia, jakie – w konkretnych warunkach – jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swej uszczuplonej zdolności do pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2002 r., II UKN 254/01). Mając na uwadze, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 k.c.), nie można przyjąć, że wystąpienie schorzenia samoistnego, pozostaje w adekwatnym związku działaniem lub zaniechaniem, z którego wynikła szkoda w postaci choroby

zawodowej. Następstwem choroby zawodowej jest tu utrata zdolności do pracy, którą realnie mógłby wykonywać w granicach zachowanej zdolności do pracy. Natomiast na wartość renty wyrównawczej, z racji na brak związku przyczynowego, nie może wpływać obniżenie zdolności do wykonywanej dotychczas pracy spowodowane schorzeniem samoistnym. Zakres odpowiedzialności pracodawcy za skutki wypadku przy pracy, któremu uległ pracownik, musi pozostawać w adekwatnym związku przyczynowym z tym zdarzeniem (art. 361 § 1 i 2 k.c.). Z tego punktu widzenia należy wyraźnie podkreślić, że pracodawca nie może odpowiadać za skutki różnych samoistnych schorzeń pracownika, które nie są następstwem doznanego przez niego rozstroju zdrowia będącego skutkiem wypadku przy pracy. Nie może też odpowiadać za skutek w postaci podjęcia przez pracownika niżej opłacanej pracy mimo obiektywnie istniejącej możliwości wykonywania pracy dotychczasowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2015 r., I PK 243/14, LEX nr 1813472).

Dochodząc od pracodawcy roszczeń uzupełniających z tytułu wypadków przy pracy, opartych na przepisach prawa cywilnego (np. art. 444 i 445 k.c.), pracownik występując z takim powództwem obowiązany jest wykazać przesłanki prawne cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy: 1) ciążącą na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, 2) poniesioną szkodę (uszczerbek na zdrowiu - a ściślej uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia), 3) związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a powstaniem szkody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2005 r., I PK 293/04, Prawo Pracy 2005 nr 11, s. 35). Zatem, właściwe ustalenie rozmiaru szkody poniesionej wskutek uszkodzenia zdrowia w związku ze stwierdzeniem choroby zawodowej u powoda, wyrażającej się ograniczeniem zachowanej, mimo schorzeń samoistnych, zdolności do zarobkowania oraz przyznania odpowiedniego odszkodowania w postaci renty przewidzianej w art. 444 § 2 k.c., wymaga zastosowania podstawowej zasady odpowiedzialności odszkodowawczej, określającej szkodę majątkową jako różnicę między obecnym stanem a tym, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie sprawcze. Z tego względu poszkodowany, który na skutek choroby utracił tylko częściowo zdolność do pracy, może skutecznie domagać się wyrównania szkody jedynie w granicach

tej częściowej niezdolności, czyli zasądzenia różnicy między zarobkami, jakie mógłby osiągać, gdyby nie zachorował, a rentą i zarobkami, które przy wykorzystaniu ograniczonej zdolności do pracy może osiągać (wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 1969 r., II PR 225/69).

Mając powyższe na uwadze, orzeczono w myśl art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu, bowiem pozwany żądał ich przyznania tylko w przypadku odrzucenia skargi kasacyjnej, a takie orzeczenie nie zostało wydane. Po wtóre, powód jest rencistą, co wyklucza przerzucenie na niego ryzyka związanego z wytoczeniem powództwa. Dlatego orzeczono w myśl art. 102 k.p.c.

kc